

Sygn. akt I C 201/16 upr.

UZASADNIENIE WYROKU

Powód (...) (Luxembourg) Spółka Akcyjna z (...) w L. wniósł przeciwko D. O. pozew o zapłatę kwoty 1644,76 zł z odsetkami od dnia 13 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Wskazał, że nabył na podstawie umowy cesji z 23.09.2015r. od pierwotnego wierzyciela (...) S.A. wierzytelność w stosunku do pozwanego z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych. Pozwany został powiadomiony o cesji wierzytelności. Pierwotny wierzyciel wystawił na rzecz pozwanego dokumenty księgowe: fakturę z 19.12.2014r. na kwotę 14,99 zł, płatną do 2.01.2015r.; fakturę z dnia 19.01.2015r. na kwotę 21,49 zł, płatną do 2.02.2015r.; fakturę z 19.02.2015r. na kwotę 524,70 zł, płatną do 5.03.2015r.; notę obciążeniową z 24.04.2015r. na kwotę 983,27 zł, płatną do 12.05.2015r. Po dacie płatności wskazanej w tych dokumentach naliczane były odsetki ustawowe. Powód w procesie dochodzi roszczenia o zapłatę wierzytelności wynikających z tychże dokumentów księgowych wystawionych w związku ze świadczeniem usług na rzecz strony pozwanej. Kwota dochodzona pozvem to suma kwoty 1544,45 zł wynikająca z ww. wystawionych faktur i nity księgowej oraz kwota 100,31 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych do dnia wytoczenia powództwa.

Pozwany D. O., prawidłowo wezwany na termin rozprawy w dniu 9 czerwca 2016r. nie stawił się i nie wdał się w spór co do istoty sprawy.

Sąd wyrokiem zaocznym z dnia 9 czerwca 2016r. powództwo w całości oddalił.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. O. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w W. (wcześniej (...) SP. z o.o.) umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Bezsporne.

Z tego tytułu świadczeniodawca wystawił wobec pozwanego dokumenty księgowe: fakturę z 19.12.2014r. na kwotę 14,99 zł, płatną do 2.01.2015r.; fakturę z dnia 19.01.2015r. na kwotę 21,49 zł, płatną do 2.02.2015r.; fakturę z 19.02.2015r. na kwotę 524,70 zł, płatną do 5.03.2015r.; notę obciążeniową z 24.04.2015r. na kwotę 983,27 zł, płatną do 12.05.2015r.

Bezsporne.

W dniu 15 października 2013 roku (...) Sp. z o.o. w (...) S.A. w W. zawarła z (...) (Luxembourg) S.A. umowę ramową przelewu wierzytelności.

Powód zawiadomił pozwanego o zbyciu wierzytelności na podstawie ww. umowy pismem z dnia 16 października 2015r., wzywając go jednocześnie do zapłaty kwoty 1615,76 zł.

Dowód:

- umowa ramowa przelewu wierzytelności k16-26;
- porozumienie z dnia 23.09.2015r. do umowy ramowej przelewu wierzytelności z 15.10.2013r. k.15;
- wezwanie do zapłaty k.28;
- zawiadomienie o przelewie wierzytelności k.29;

Pozwany należności tej nie uregulował.

Bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości bezzasadne i zachodziła podstawa do oddalenia powództwa pomimo faktu, że pozwany D. O. nie wdał się w spór co do istoty sprawy.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (np. wyrok z dnia 31 marca 1999 r.; sygn. akt I CKU 176/97) domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego, a obowiązkiem sądu jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996 r. I CRN 26/95 przy zaocznym wyrokowaniu dopuszczalne jest jedynie przyjęcie za ustalone twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych uzasadniających żądanie (domniemanie ich przyznania przez pozwanego i zgodności z prawdziwym stanem rzeczy), sąd nie jest natomiast zwolniony - co wymaga powtórzenia (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r. w sprawie III CRN 175/67 OSNCP 1968/8-9 poz. 142) - z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach (art. 316 i nast. w zw. z art. 328 § 2 in fine k.p.c.).

W ocenie sądu zaofiarowany przez powoda materiał dowodowy oraz lakoniczność twierdzeń faktycznych o rodzaju roszczenia przysługującego powodowi względem pozwanego i jego wysokości nie pozwalały sądowi na uwzględnienie powództwa w żadnej części pomimo faktu, że wyrok wydany w sprawie jest wyrokiem zaocznym, zatem zastosowanie znajduje przepis art.339 kpc.

Należy mieć jednak na względzie, że przepis art. 399 § 2 k.p.c. pozwala przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie tylko wówczas, gdy nie budzą one uzasadnionych wątpliwości. Tymczasem takie wątpliwości sądu w niniejszej sprawie powstały, co spowodowało, że sąd dopuścił dowody zaofiarowane przez stronę powodową.

W niniejszym procesie, biorąc pod uwagę dyspozycję art.339§2 k.p.c., za prawdziwe należało przyjąć twierdzenia powoda dotyczące wystawienia przez (...) S.A. faktur oraz noty księgowej obciążających pozwanego, te bowiem fakty nie budziły wątpliwości sądu. Natomiast pozostałe twierdzenia dotyczące zasadności i wymagalności roszczenia wynikającego z tych dokumentów księgowych nie zostały objęte domniemaniami ich prawdziwości z uwagi na brak możliwości jakiegokolwiek weryfikacji poprawności obciążenia pozwanego kwotami wskazanymi na tych dokumentach księgowych, co z kolei uniemożliwiało sądowi ocenę materialnoprawną zasadności żądania pozwu.

Co istotne, powód nie wskazał właściwie żadnych danych identyfikujących umowę łączącą pozwanego z pierwotnym wierzycielem, nie wskazano ani daty zawarcia umowy ani też daty jej rozwiązania. Samo oznaczenie numeru umowy nie identyfikowało tej umowy w sposób wystarczający. Skoro pozwany nie wdał się w spór co do istoty sprawy, należało przyjąć zgodnie z twierdzeniami powoda, że pozwanego łączyła go z firmą (...) S.A. w W. umowa o świadczenie usług, zatem za niesporną należy uznać okoliczność, że pozwany był związany taką umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jednak w nieustalonym okresie. Nie są znane jednakże postanowienia tej umowy, a tym samym zobowiązania pozwanego wynikające z tej umowy, albowiem nie złożono do sprawy w ogóle dokumentów źródłowych, w tym szczególności ww. umowy. Co więcej, nie złożono nawet kopii faktur oraz noty księgowej, powołanych w pozwie, a ich złożenie w ocenie sądu było konieczne celem poczynienia ustaleń, jakich usług telekomunikacyjnych i z jakiego okresu dotyczyły, a następnie ustalenia prawidłowości określenia ich wysokości. Powód nie przedłożył żadnych dokumentów księgowych dotyczących wiarygodności dochodzonej pozwem, ograniczył się wyłącznie do samych twierdzeń, przy czym sąd nie jest w stanie ustalić, czy 3 faktury: z 19.12.2014r. na kwotę 14,99 zł, płatna do

2.01.2015r.; z dnia 19.01.2015r. na kwotę 21,49 zł, płatna do 2.02.2015r. i z 19.02.2015r. na kwotę 524,70 zł, płatna do 5.03.2015r. dotyczyły usług świadczonych na rzecz pozwanego w okresie obowiązywania umowy, czy też już po jej wygaśnięciu, a to ma istotne znaczenie przy wyborze norm prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Powód nie wyjaśnił również, czego dotyczy wystawiona nota obciążeniowa z 24.04.2015r. na kwotę 983,27 zł, płatna do 12.05.2015r. Można jedynie przypuszczać, że ma związek z zobowiązaniem pozwanego związanym z niewykonaniem umowy, jednakże na czym ono polegało nie sposób stwierdzić, albowiem sam powód ograniczył się wyłącznie do powołania oznaczenia tej noty i wysokości zobowiązania z niej wynikającego, bez wskazania jego podstawy. Co znamienne, nawet nie wskazano, z czego to zobowiązanie miało wynikać, co uniemożliwia weryfikację roszczenia pod kątem prawa materialnego, mającego umocowanie zarówno w umowie stron, jak i przepisach powszechnie obowiązujących.

Zdaniem sądu nie jest wystarczające tak ogólne oznaczenie roszczenia dochodzonego pozwem, bez zaoferowania jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie istnienia tej wierzytelności i jej źródła. Nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwu, że "wskazanie typu dokumentu, jego numeru, daty jego wystawienia, kwoty na którą opiewał oraz daty jego płatności w sposób wyczerpujący opisuje roszczenie dochodzone pozwem. Zaznaczyć bowiem należy, iż kwota dochodzona przez powoda wynika z częściowych należności, na które opiewają wskazane wyżej dokumenty księgowe, powiększonych o naliczoną kwotę odsetek, a nie z umowy pierwotnej zawartej ze stroną pozwaną". Każda należność usługodawcy telekomunikacyjnego potwierdzona wystawioną fakturą czy innym dokumentem księgowym powinna mieć źródło w ważnej umowie i nie może od niej abstrahować, zaś wysokość takiej należności oraz podstawę do jej naliczenia trzeba oceniać właśnie na podstawie ustaleń umownych stron. Sąd w niniejszej sprawie nie był w stanie stwierdzić, czy wystawione faktury dotyczyły okresu trwania umowy czy też momentu po jej rozwiązaniu, czy kwota wskazana na tych fakturach obejmowała stawki ustalone w ramach umowy o świadczenie usług komunikacyjnych. Podobnie nie był w stanie ocenić prawdziwości twierdzeń o powstaniu zobowiązania pozwanego do zapłaty kwoty z noty księgowej, obejmującego należność inną niż same usługi telekomunikacyjne, skoro nie wystawiono faktury, a notę księgową.

Niezależnie od tego sąd miał na względzie, że powód, który wywodził swą legitymację czynną w procesie z zawartej umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 września 2015r. nie przedstawił dowodu na zakup wierzytelności względem pozwanego. Z samej umowy ramowej wierzytelności oraz porozumienia do tej umowy nie wynika absolutnie, aby wierzytelność względem D. O. była przedmiotem cesji, zaś do tej umowy nie dołączono załącznika w postaci wyciągu z wykazu przelewu wierzytelności. Samo wezwanie pozwanego do zapłaty z dnia 16.10.2015r. oraz zawiadomienie o przelewie wierzytelności, bez złożenia potwierdzenia wysłania ich pozwanemu, rodzą uzasadnioną wątpliwość co do legitymacji czynnej powoda w niniejszej sprawie. Powód jako podmiot profesjonalnie trudniący się nabywaniem wierzytelności i ich dochodzeniem powinien dołożyć choćby zwykłej staranności przy kompletowaniu materiałów mających stanowić podstawę wnoszonego do sądu powództwa. Tutaj takiej staranności zabrakło, co uniemożliwiło sądowi ocenę prawną i faktyczną twierdzeń powoda, a to z kolei nakazywało uznać powództwo za niezasadne.

Mając powyższe na uwadze, sąd wyrokiem zaocznym powództwo oddalił.

SSR Magdalena Dąbrowska

ZARZĄDZENIE

1. (...);
2. (...)
3. (...).

G., dnia 8 lipca 2016r.